NR 4/2004

Σ O Φ I A

ISSN 1642-1248

# Artykuły, Rozprawy

*Статьи, Доклады*

**Ewa Kilian**

Uniwersytet Rzeszowski

## Aksjologia a idea perfekcjonizmu w ujęciu Bolesława J. Gaweckiego

*Аксиология и идея перфекционизма в трактовке Болеслава Ю. Гавецкого*

Żadne pełne stanowisko filozoficzne, zdaniem Gaweckiego, nie ogranicza się do teoretycznej koncepcji rzeczywistości, ale z jej ujęciem usiłuje zharmonizować reguły zachowania się w praktyce. *Określony pogląd na świat, wyznawany szczerze, pociąga za sobą pewne zobowiązania moralne, prowadzi również do określonego postępowania*[1]. Stąd jedną z istotnych części (obok gnoseologii i ontologii), dopełniających system filozofii Gaweckiego jest teoria wartości, określana przez niego mianem perfekcjonizmu. W stosunku do teoretycznych pomysłów Gaweckiego, refleksja aksjologiczna zajmuje stosunkowo niewiele miejsca – na przestrzeni dwudziestu lat, od pierwszego artykułu[2] (*O kształceniu charakteru*, 1946 r.) po zarys stanowiska filozoficznego, książkę wydaną w 1967 r. – i wyraźnie stanowi konsekwencję jego ontologii. Poglądy aksjologiczne w stosunku do innych propozycji teoretycznych są najmniej przejrzyste. Celem artykułu jest próba ich uporządkowania.

Gawecki postuluje związek etyki normatywnej (jako istotnej części aksjologii) z teorią bytu ze względu na potrzebę organicznego zespolenia poglądu na świat i na życie. Niezbędną podstawą etyki jest niesprzeczny układ podstawo-

[1] B. J. Gawecki, *Przygotowanie do filozofii*, Warszawa 1964, s. 141.

[2] Obok dwu tylko, zaliczanych do problematyki aksjologicznej: *Cel życia* (1956) i *O celu życia* (1961); wszystkie pokrywają się treściowo z trzecią częścią książki pt. *Perfekcjonizm.*

wych tez przyjętych jako punkt wyjścia poglądu na świat[3]. Jedyną kategorią ontologiczną filozofii rozwoju Gaweckiego są zindywidualizowane ośrodki energetyczne psychofizyczne – *rzeczywistość (to, co istnieje samodzielnie, niezależnie od procesów poznawczych, substancjalnie) sprowadza się ostatecznie do połączeń energii psychicznej z fizyczną*[4] w owe ośrodki działania. Takim szczególnym skupieniem zdolności działania – niepodzielną całością, *przejawiającą się w swym stosunku do otoczenia jako świadomość i jako cielesność*[5] jest człowiek. Wymiana energii pomiędzy ośrodkami pociąga za sobą wszelką zmianę, jak zjawiska zmysłowe otaczającego nas świata, porozumiewanie się jestestw myślących, czy twórczość artystyczną, bądź naukową. Przy założeniu, że *działanie ośrodka energetycznego jest wypadkową pewnego rodzaju walki, współzawodnictwa, ścierania się ze sobą dwu przeciwstawnych tendencji rozwojowych, charakteryzujących dynamicznie oba rodzaje energii, fizyczną i psychiczną*[6] Gawecki formułuje tezę, że *cały Wszechświat tętni życiem, w nieskończonej skali jego przejawów, od najprymitywniejszych i najsłabszych do najbardziej złożonych i najpotężniejszych*[7], dąży do coraz pełniejszego i doskonalszego życia, *a więc coraz szczęśliwszego*[8]. Całkowity obraz kosmicznego dynamizmu daje połączenie dwu przeciwstawnych tendencji rozwojowych (energia fizyczna dąży do rozproszenia – zasada fizyczna ma charakter ilościowy, energia psychiczna dąży do skupiania i osiągania wyższego stopnia stanu, który Gawecki nazywa *organizacją*, która ma charakter jakościowy), ich ścieranie się, walka. Ewolucja[9] świata organicznego jest wypadkową obu tendencji rozwojowych (ilościowej zasady entropii i jakościowej zasady organizacji). Postęp ku wyższym formom nie jest koniecznością, jego zachodzenie świadczy o przewadze tendencji organizującej nad tendencją rozkładową[10]. Byt Gaweckiego ma strukturę hierarchiczną. Na stopniu pierwszym, najniższym, są nieożywione ośrodki energetyczne (ciała), na stopniu drugim – ożywione ośrodki energetyczne nieświadome (organizmy[11] niższe), na stopniu trzecim – ożywione ośrodki energetyczne świadome (organizmy wyższe), na stopniu czwartym, najwyższym – ośrodki energetyczne świadome i twórcze[12].

---

[3] B. J. Gawecki, *Filozofia rozwoju. Zarys stanowiska filozoficznego*, Warszawa 1967, s. 40.

[4] Tamże, s. 103.

[5] Tamże, s. 104.

[6] Tamże, s. 105.

[7] Tamże, s. 106.

[8] Tamże, s. 106.

[9] Terminu *ewolucja* Gawecki używa wymiennie z terminem *rozwój*, tamże, s. 115.

[10] Tamże, s. 127.

[11] Analogicznie do rozwoju organizmów, zdaniem Gaweckiego, rozwijają się grupy społeczne, tamże, s. 148.

[12] Tamże, s. 144. Najwyższą całością jest dla Gaweckiego Wszechświat, tamże, s. 133.

Stosunek człowieka do całości Wszechświata porównuje Gawecki do stosunku mikroorganizmu do makroorganizmu, ale nie zawsze, w jego przekonaniu stosunki takie mają charakter pożądanego współżycia, symbiozy. *Człowiek lub grupa społeczna zakaża otoczenie moralnie, czyli jest twórcą zła w świecie, gdy wyłamuje się spod praw wyznaczających rozwój ku wyższym formom organizacji całości bytu, ku doskonałej harmonii Wszechświata. Powołany do współpracy, człowiek staje się wówczas nie pomocą, lecz zawadą na drodze do idealnego celu, którym jest doskonałość Wszechświata*[13]. Istotną cechą tego, co fizyczne, jest bierność tego, co psychiczne – aktywność. *Zadaniem człowieka, jako całości psychosomatycznej, jest walka z biernością swej natury fizycznej, walka o supremację ducha na materią. Jest to zarazem jedyna droga prowadząca ku prawdziwemu szczęściu*[14]. Człowiek powinien być czynny (aktywny); ale aktywność ludzka nie może być bezładna, lecz powinna być uporządkowana: ma mieć plan i wyraźnie wytknięty cel[15], którym jest *osiągnięcie fizycznego i duchowego dobrobytu, szczęścia*[16].

Perfekcjonizm Gaweckiego dotyczący wartości – przede wszystkim moralnych – łącznie z ocenami jest pochodny w stosunku do teorii rzeczywistości i implikuje normy postępowania moralnego zgodnego z przyjętą koncepcją rzeczywistości. W ramach przyjętej przez niego ontologii, perfekcjonizm konstytuuje się przez pojęcia dóbr i ich ocen, norm, wartości, postępu i ładu wewnętrznego[17]. Analizie tych pojęć oraz ich konsekwencjom poświęcona jest dalsza część artykułu.

*Dobrami*[18] nazywa Gawecki jedynie te przedmioty, które mogą być pożądane dla nich samych (a nie w charakterze środków). W rezultacie ocen opartych o przyjęte kryteria dobra i zła, rozróżniamy dobra rzetelne, mające wartość dodatnią i dobra pozorne, mające wartość ujemną[19]. Gawecki rozróżnia oceny właściwe i oceny utylitarne. Oceny właściwe to oceny, w których aprobata albo dezaprobata, pochwała albo nagana, uznanie albo odmowa uznania dotyczą bezpośrednio przedmiotu, o którym mowa, i poza ten przedmiot nie wychodzą (np. „ta rzeźba jest piękna", „ta potrawa jest niesmaczna", „to zły człowiek"). Natomiast oceniając z utylitarnego punktu widzenia wspominamy o danym przedmiocie tylko jako środku do takiego czy innego celu, mówiąc na przykład, że nadaje się do takiego czy innego zastosowania lub użytku (np. pokrój lepiej tym nożem, bo jest ostry), że jest w ten lub inny sposób pożyteczny (np. na-

[13] Tamże, s. 158.
[14] Tamże, s. 158–159.
[15] Tamże, s. 160.
[16] Tamże, s. 161.
[17] Tamże, s. 28–33, 164–175.
[18] Tamże, s. 28.
[19] Tamże, s. 28–29.

uczyciela matematyki wszyscy w tej klasie rozumieją) albo potrzebny do osiągnięcia czegoś (np. używając linijki, narysujesz linię prostą).

Ocena utylitarna nie wyklucza oceny właściwej. Oceniać, zdaniem Gaweckiego, trzeba „na chłodno", *nie mącąc swego sądu (czy osądu) zabarwieniem emocjonalnym, co nazbyt często zdarza się w życiu codziennym*. W etyce można stworzyć *obiektywnie ważne*[20] skale wartości: w trakcie trwającego dostatecznie długo współżycia ludzi ze sobą tworzą się dzięki wspólnym doświadczeniom i wymianie myśli skale wartości moralnych (estetycznych czy naukowych), utrwalają się i zostają przyjęte jak gdyby na drodze milczącej umowy. Według tych skal ocenia się w danej grupie społecznej ludzkie postępki, czy dzieła sztuki. Źródeł polemik, niechęci, co do określonego systemu wartości upatruje Gawecki w przeciwstawnych sobie poglądach na świat i życie, sprzecznych interesach, czy w nierówności dóbr materialnych ludzi bytujących w obrębie tego samego społeczeństwa.

Wartością nazywa Gawecki cechę przypisywaną pewnemu przedmiotowi przez podmiot lub grupę podmiotów, jeśli ta cecha czyni ów przedmiot pożądanym bezpośrednio albo pośrednio w dążeniu do określonego celu[21]. Cechy oceniane dodatnio (czynią dane przedmioty pożądanymi) to wartości dodatnie, cechy oceniane ujemnie (czynią dane przedmioty niepożądanymi) to wartości ujemne. Przedmioty, z którymi wiążemy wartości dodatnie, nazywa Gawecki dobrami, dzieląc je na materialne i moralne[22]. Cechy przedmiotów albo tylko opisujemy, albo tylko oceniamy, albo zarazem opisujemy i oceniamy (np. dzieła sztuki). Jeśli ocena grupy podmiotów (zwłaszcza np. krytyków sztuki) jest zgodna, ocena staje się w pewnych kołach lub grupach społecznych obowiązująca, staje się normą.

Normy właściwe są wypowiedziami typu nakazów albo zakazów (np. przykazania). Nie będąc zdaniami w sensie logicznym, normy nie są ani prawdziwe, ani fałszywe. Można je uzasadnić tylko jako część składową *zdań* normatywnych, w których wymienia się pewien cel oraz środki mające do tego celu doprowadzić (np. „aby móc zdać w terminie egzaminy, nie wolno mi tracić czasu na przyjemności"). Za słuszne uznamy te normy postępowania, które będą sprzyjały osiągnięciu tego, co uznaliśmy za najbardziej cenne, co postawiliśmy u szczytu hierarchii wartości. Ulegając normom zwyczajowym przyjętym

[20] Terminu „obiektywny" Gawecki używa tu w znaczeniu przeciwstawnym „subiektywnemu", czyli „intersubiektywny", bo oceny właściwe nie mogą dotyczyć doznań subiektywnych (gdyby miały dotyczyć wyłącznie naszych subiektywnych doznań i odczuć o ocenianiu w ogóle nie mogłoby być mowy) – podobnie jak oceny w naukach humanistycznych odgrywają doniosłą rolę i mają charakter intersubiektywny (np. króla Bolesława I nazywamy Chrobrym, czyli walecznym i dzielnym, a Mickiewiczowskiego *Pana Tadeusza* – arcydziełem.

[21] Tamże, s. 30.

[22] Tamże, s. 31.

w grupie społecznej, do której należymy, i podporządkowując się obowiązującym przepisom prawnym (chociażbyśmy słuszność niektórych z tych norm i przepisów podawali w wątpliwość), możemy i powinniśmy zachować wewnętrzną autonomię i czuć się ludźmi wolnymi. *Człowiek jest tym wolniejszy, im większą przewagę wśród motywów jego postępowania osiąga motyw dążenia w świadomie obranym kierunku, oraz w im mniejszym stopniu przypadkowe okoliczności zewnętrzne zdolne są sprowadzić go z tej drogi*[23]. Wolność człowieka rozumie Gawecki jako wyzwolenie się z mechanicznej zależności od niezliczonych, krzyżujących się ze sobą, nieobliczalnych oddziaływań zewnętrznych i poddanie się zdeterminowaniu wewnętrznemu. Zamiast biernie ulegać prawom przyrody, człowiek powinien je poznać i nauczyć się z nich korzystać, aby swe dążenie do celu zasadniczo usprawnić. Zamiast poddawać się bez walki popędom i skłonnościom – przez dobrowolne ograniczenia powinien wyrabiać i hartować wolę, kształcić charakter[24].

Im bardziej materialny jest ideał człowieka, tym mniej może on być wolny; bo dążenie do takiego celu zależy od okoliczności, na które może nie mieć żadnego wpływu. Pełną wolność ludzką zdolny jest osiągnąć ten, kto dąży do moralnej i umysłowej doskonałości ze wszystkich swych sił, w niej szukając swego szczęścia i w niej je znajdując. Człowiek wolny nie jest chorągiewką na dachu, lecz zawsze pozostaje wierny sobie i w swych czynach jest konsekwentny, niezależnie od zmieniających się stosunków, od koniunktury, od nacisków z zewnątrz.

Szczególne znaczenie przypisuje Gawecki wartościom nieosobistym (bezwzględnym, które wyjaśniam niżej) odnoszącym się do postępowania człowieka. *O ile łatwo się pogodzić ze zmiennością ocen estetycznych (prądy, mody, itd.), o tyle musimy postulować niezmienność ocen moralnych*[25]. Nie tylko prawdziwość tez matematycznych lub użyteczność pewnych sposobów zachowania się celowego może liczyć na uznanie powszechne: w świecie cywilizowanym panuje jednomyślna opinia, że np. źle postępuje ten, kto krzywdzi dziecko, odmawia pomocy i opieki potrzebującym, jeśli udzielić jej może itd. *Zmysł wewnętrzny (zwany niekiedy sumieniem) nie jest mitem; bywa tylko czasem przytłumiony*[26], czego jaskrawym przykładem jest osłupiający, wywołujący zgrozę i kategoryczne potępienie – hitleryzm[27].

Dla Gaweckiego najważniejsze znaczenie, z praktycznego punktu widzenia, mają oceny moralne – tu już nie ma miejsca na indywidualne gusty i upodobania, rozstrzygać musi dobro ogółu. *Pewne reguły postępowania* ludzi *obowiązu-*

---

[23] Tamże, s. 179.
[24] Tamże, s. 181.
[25] Tamże, s. 31.
[26] Tamże, s. 32.
[27] Tamże, s. 32.

*ją, niezależnie od tego, czy teoretycy etyki zgadzają się czy nie na możliwość ich naukowego uzasadnienia*[28].

Wartości należą do świata ludzkiego: zanim zjawiły się na Ziemi jestestwa zdolne do oceniania, wartości nie istniały[29]. Wartości są względne w takim znaczeniu, w jakim względne są znane nam prawdy: jedne i drugie nie są ponadludzkie, lecz są uzależnione od organizacji psychofizycznej człowieka i uwarunkowane przez historię ludzkości. Wartości powstają we współżyciu grup społecznych i w odniesieniu do warunków bytowania tych grup, są czymś pochodnym. *Jeśli jednak będziemy pamiętali, że mówimy wyłącznie o wartościach dla nas, to będziemy mogli je podzielić na bezwzględne, to znaczy ważne w zasadzie dla wszystkich ludzi – i na wartości względne, to znaczy ważne dla niektórych ludzi lub dla jednostek*[30]. Pierwsze nazywa Gawecki powszechnymi (ogólnymi), drugie – szczególnymi. Wśród wartości bezwzględnych (dla człowieka), obowiązujących wszystkich ludzi, odróżnia *wartości moralne i poznawcze;* do względnych zalicza *wartości estetyczne i techniczno-organizacyjne* (inaczej: wartości „życiowe" w znaczeniu potocznym). Takie *wyliczenie wartości w takiej właśnie kolejności uwidacznia ich właściwą hierarchię, stopień ich doniosłości*[31]. Ideałami – „nadwartościami" dodatnimi w każdym z tych czterech rodzajów są kolejno: dobro, prawda i ład zewnętrzny. *Ostatniego z tych pojęć nie należy mieszać z pospolitym pojęciem porządku, nieraz bezdusznego, zwłaszcza w stylu pruskim*[32].

Pojęcie ładu Gawecki ściśle wiąże z pojęciem organizacji, w znaczeniu szerszym: ład zewnętrzny i wewnętrzny jest miarą prawdziwej cywilizacji, zarówno duchowej, jak materialnej. Ideały nie należą do „świata człowieka", nie mogą bowiem być w pełni zrealizowane. Nie możemy ich osiągnąć, ale jest naszym obowiązkiem coraz bardziej się do nich zbliżać. Ponieważ naturalnym celem dążeń ludzkich jest osiągnięcie fizycznego i duchowego dobrobytu, czyli szczęścia, człowiek powinien uświadomić sobie ideał szczęścia osobistego oraz szczęścia zespołów organicznych, do których należy.

Szczęście jest rozumiane przez Gaweckiego jako ideał, jest uniwersalną nazwą oznaczającą to wszystko, co poszczególny człowiek i grupa ludzka uznaje w pewnym okresie swego rozwoju za najcenniejsze. Być szczęśliwym, to znaczy posiadać zespół warunków (wewnętrznych i zewnętrznych) koniecznych i wystarczających do wytworzenia w człowieku przekonania o wartości dodatniej realizowanego przez siebie typu bytowania oraz związanego z tym przekona-

[28] Tamże, s. 32.
[29] Tamże, s. 33.
[30] Tamże.
[31] Tamże.
[32] Tamże.

niem uczucia trwałego zadowolenia ze swego życia jako całości. Konsekwencją optymistycznego poglądu Gaweckiego co do natury bytu, opartego na idei powszechnej i wszechstronnej ewolucji we Wszechświecie, jest wskazanie godnego człowieka ideału szczęścia, odpowiadającego w pełni aspiracjom jego rozumu, woli i uczuć[33].

Możliwość wskazania i zbliżania się do tego ideału mogą być, zdaniem Gaweckiego, realizowane dzięki twórczości człowieka, która zawsze polega *na przetwarzaniu energii fizycznej przez skupianie jej, potęgowanie możności jej działania i kierowaniu jej ku obranemu swobodnie celowi. Dzięki osobliwemu – podpowiedzianemu przez twórczą inspirację – skupieniu i rozmieszczeniu pewnych zmysłowych elementów w dziele sztuki (obraz, rzeźba, gmach, poemat, symfonia, film) wzmaga się niezmiernie zdolność ich działania na widza lub słuchacza, zwłaszcza w sferze uczuć. Analogicznie działa twór intelektu, ucieleśniony w książce, na rozum człowieka i przykład dobrych uczynków na jego wolę*[34]. Powołaniem człowieka jest doskonalenie się moralne, czyli stwarzanie w sobie lepszego człowieka. To powołanie realizujemy przez *prawdziwy postęp* osiągany *tylko przez poryw ku dobru, prawdzie i pięknu*[35]. Tworzenie, zdaniem Gaweckiego, upodabnia człowieka do bytu najwyższego. Typem bytowania, do którego, jako do ideału, ma dążyć człowiek jest *nadczłowieczeństwo pojmowane jako synteza genialności i świętości*[36]. Typem organizacji wewnętrznej, do jakiej człowiek powinien dążyć, pragnąc trwałego szczęścia jest *ład serca w harmonijnym zestroju z ładem umysłu*[37]. Stąd cnotę określa Gawecki jako czynną miłość lub co najmniej sympatię (a nie bierne niegrzeszenie) dla wszystkiego, co żyje, co się rozwija. A wiedzę – jako twórczość intelektualną (a nie erudycję). Indywidualne doskonalenie się człowieka nie może się odbywać w izolacji od grupy społecznej, do której należy, w szczególności od rodziny i od narodu.

*Jeśli miłość dwojga ludzi jest wyłącznie zmysłowa, jeśli małżonkowie, nie szanując się, nie dopomagają sobie wzajemnie, by podnosić się duchowo, lecz przeciwnie, przytłumiają w sobie wyższe uczucia i dążenia, to związek taki nie jest godny człowieka, a miłość zwierzęca łatwo przechodzi w nienawiść: czują, bowiem oboje, że idą złą drogą, a żadne z nich nie jest skłonne przypisywać winy sobie*[38].

Zadanie człowieka świadomego swego przeznaczenia, który wie, że żyje się nie dla przyjemności, lecz by służyć, polega, zdaniem Gaweckiego, na tym, aby,

---

[33] Tamże, s. 164.
[34] Tamże, s. 169.
[35] Tamże.
[36] Tamże, s. 170.
[37] Tamże, s. 171.
[38] Tamże, s. 172.

pracując dla dobra całości, zachował duchową odrębność, czyli swą osobowość, starał się ją wzbogacać i rozwijać. Tym jedynie sposobem zbliżyć się można do ideału szczęścia w doskonałości.

Biologiczne dążenie do szczęścia realizuje się w pełni dopiero w dążeniu do etycznie doskonałej formy życia osobistego i w służbie dla ogółu. Rozwijając się w tym kierunku, człowiek zaczyna coraz mocniej chcieć tego, co być powinno i co jedynie może mu dać nieprzemijające szczęście. Obowiązkiem człowieka jest uczynić swe życie sensownym: życie zaś ma sens wtedy, gdy tak zostało uporządkowane, że oceny i postanowienia normowane są podług stałej hierarchii wartości, której ukoronowaniem jest świadomie obrana wartość naczelna[39]. Jednak, zgodnie z intersubiektywną oceną, życie sensowne, zdaniem Gaweckiego, nie zawsze bywa cenne (nie musi stanowić wartości dodatniej). Istotny sens i pozytywną wartość nadaje życiu człowieka, dostępne każdemu dążenie do prawdy i dobra; tym więcej i skuteczniej, im bardziej oba te dążenia są ze sobą zharmonizowane, *czyli im prostszą drogą prowadzą do wewnętrznego ładu, jako osobistego ideału dostępnej człowiekowi doskonałości*[40]. Życie ludzkie, w ten sposób pojmowane, można uznać za wartość dodatnią nieosobistą pod warunkiem, iż jednostka dążąca do moralno-intelektualnego ładu wewnętrznego będzie na miarę swych możliwości służyła innym, będzie użyteczna w swej grupie społecznej. Życie człowieka ma, zatem wartość nieosobistą dodatnią wtedy, gdy ten człowiek, dążąc do coraz pełniejszego rozwoju swej osobowości, zarazem skutecznie współpracuje z grupą społeczną, do której należy, przyczyniając się do realizacji wspólnych celów, uznawanych powszechnie na danym etapie rozwoju cywilizacji za cele etycznie dodatnie.

Wszechświat, pojmowany jako całość psychosomatyczna, jako wszechobejmujący organizm, nie jest doskonały w sensie doskonałości absolutnej, lecz rozwija się stale w dążeniu do doskonałości zupełnej. *Jestestwa świadome wszelkich stopni mają obowiązek – ze wszystkich największy – współpracować dla realizacji kosmicznego planu, zwalczać dobrem zło, naiwnie upostaciowane w „szatanie", które jest rezultatem istnienia tendencji przeciwdziałających realizacji tego planu*[41]. Autor *Filozofii rozwoju* twierdzi, że całość bytu, nieskończenie doskonalsza *od nas i znanych nam jestestw, co się tyczy osiągniętego stopnia organizacji, dąży do pełnej doskonałości, a więc do stopniowej eliminacji zła*[42] *ze świata*[43]. Nieprzerwane doskonalenie się, nie tylko jednostek, lecz

[39] Tamże.
[40] Tamże.
[41] Tamże, s. 173.
[42] Źródeł zła upatruje Gawecki w następstwie wyboru przez człowieka mylnej drogi.
[43] Tamże, s. 133–134.

także narodów, leży w *planie bożym*, o ile my ludzie, możemy się domyślać tego planu. *Wierzymy, że to jedyna droga, na której ludzkość będzie mogła kiedyś osiągnąć prawdziwą trwałą szczęśliwość*[44].

Na gruncie panpsychosomatyzmu (ontologii) Gaweckiego znajduje uzasadnienie ewolucja twórcza całości bytu; uzupełniający ewolucyjny pogląd na świat, postulat wszechstronnego doskonalenia się jednostek i społeczeństw stanowi niezbędne ogniwo systemu. Powstaje tym sposobem pogląd na świat i życie zgodny z doświadczeniem ludzkim w obecnym stadium rozwoju naszego gatunku, zgodny z aspiracjami współczesnych narodów, dawnych i nowych, skłóconych niekiedy tragicznie w trwającym jeszcze przełomowym okresie dziejów, ale coraz mocniej dających wyraz pragnieniu pokoju i pojednania, doskonalszych form współżycia, prawdziwej wolności i rzetelnego postępu duchowego i materialnego[45]. Perfekcjonizm Gaweckiego, jako doktryna przede wszystkim etyczna, pozostaje w harmonii z ogólnym charakterem filozofii rozwoju.

*Этическая позиция Болеслава Юзефа Гавецкого, известная под названием перфекционизма, основным принципом действия признаёт стремление к идеалу морального совершенства. Как этическая доктрина, перфекционизм остаётся в гармонии с общим характером философии развития. Перфекционизм базируется на понятиях добра и его оценки, ценностей, норм, прогресса и внутренней дисциплины. Тип существования, к которому, как к идеалу, должен стремиться человек – это синтез гениальности и святости. На осознании этого идеала основывается достоинство человека.*

*As the basic principle of action, the ethical position of Bolesław Józef Gawecki known as perfectionism recognizes the strive for the ideal of moral perfection. Perfectionism, as an ethical doctrine, remains in harmony with the general character of the philosophy of development. Perfectionism is based on the notions of virtues and their assessment, values, norms, progress, and inner order. The type of being to which as an ideal the man should strive is the synthesis of geniality and sanctity. Man's portliness is based on the consciousness of this ideal.*

[44] Tamże, s. 173.
[45] Dz. cyt., s. 9.